

1. Dane osobiste: Jan Domaszewicz kapr., 1898 r. rolnik, żonaty

2. Data i okoliczności aresztowania: Aresztowany dnia 10 lutego 1920 r. o godz. 3 1/2 w nocy, na osadzie wyszkonyi Kriebelwurte gm. Dachau, pow. Baronsweire i wywieziony razem z rodziną do Archangielskiego obozu.

3. Nazwa obozu przymusowych robót: Suokszaw - wielkiego obozu

4. Opis obozu: Cały obóz składał się z 6 baraków postawionych w lesie. Baraki były budowane z obrębków, nie szczelne, tak że woda separami przeciekała się do środka. Ogrzewanie baraków było słabe z powodu braku piecyków. W jednym baraku mieszkało od 40 do 50 rodzin. Opali więcej razem na jednej sieni na piecach.

5892

5. Skład obozu zesłaneów: W obozie byli sami polacy na rozmaszonym poziomie - przeważnie osadnicy i gajowcy - było w mniejszości też kilka rodzin urzędników i nauczycieli. Wzajemne stosunki były dość dobre było paru gajowców którzy byli konfidentami i donosili władcom bolszewickim o każdym jakichś pogadankach lub praktykach religijnych co było kategorię zbrodni.

6. Życie w (wizji) obozie itp. Wszyscy pracowali w lesie przy wyrobie. Chodzili do pracy wczesny, jak mój ojciec, tak samo kobiety i dzieci do lat 14-ku. Praca występowała badano o godz. 5 1/2 po południu czas wychodzący, a raczej wyszedłem do pracy przymusowo. Praca trwała do godz. 11 następnie po przerwaniu o budowy od godz. 12 do 18 1/2. Za pracę płacono przeciętnie 2 1/2 rubla dziennie, z czego można było załatwić wyżywienie. Stołowaliśmy się można było w miejscowych stołówkach i można było gotować u siebie ale było droższe niż w stołówkach. W ubraniach każdy chodził w swoim jakiejś przyniesi z domu, można było kupić tylko jedyną parę butów, które kosztowały 10 rubli. Był w obozie tak zwany "kaszany ugótok" lecz nikt nie zachodził tam i innych kulturalnych rozrywk nie było.

7. Stosunek władz N. K. W. D. do polaków: Był bardzo przychylny, miękkim, patykiem odwołanie się i podkwalifikowanie na każdym kroku, by przypomnieć o Polsce ponieważ nigdy Polaki nie będą. Władza nie pogadanki komunistyczne.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność: Do grudnia 1940 r. 5892

żadnej pomocy lekarskiej nie było. i szpitale na miejscu nie było również, następnie podjęm. przystano lekarna polska wstano, który zorganizował wby przyjęci i udzielał sam pomocy lekarskiej jak to mogli następnice był w odległości 50 km. szpitale sowecki i tam kierowano ciężko chorych. Śmiertelność była dość spora na 520 osób w mieście na 2-3 lat umarło 105 osób. Ze sąsiednich umarła z tej samej osady Truczyńska Otteria, z osady Stare Radwanice - Trójnowska Maria i Trójnowski Bron, z Prądnickiego pow. Kwapła Władysław i z Stonimskiego pow. Sokołowska Anna

9. Czy i jaka łączność była z krajem i rodziną? Łączność z krajem była, przychodziły listy, pieniądze i paczki.

10. Kiedy został zwolniony, w jaki sposób dostał się do armii:

Na podstawie amnestji dnia 18 listopada 1941 r. zostałem zwolniony z obozu z kagał wyjechałem z rodziną do m. Kaganu dnia 24 grudnia zostałem skierowany do kółkorus "Bolszewiki" gdzie byłem do 2 lutego. Dnia ~~24~~ lutego 1942 r. porostawiając rodzinę na kółchorie sam udałem się do st. kol. Kermine gdzie wstąpiłem do Armii Polskiej.

M. p. dn. 24. III. 43 r.

J. Boruński